

Sygn. akt VIII Ka 216/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lipca 2020 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący sędzia Przemysław Wasilewski

Protokolant Aneta Chardziejko

po rozpoznaniu w dniu 14 lipca 2020 roku

sprawy R. A.

obwinionego o czyny z art. 51 § 1 k.w.;

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 03 lutego 2020 roku, sygnatura akt III W 1468/19

I. Zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że uniewinnia obwinionego od popełnienia zarzuconych mu wykroczeń.

II. Kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

R. A. został obwiniony o to, że:

1. W dniu 25 października 2018 o godzinie 22:45 w B. na ul. (...) poprzez słuchanie głośnej muzyki głośne rozmowy, śmiechy, zakłócił spoczynek nocny dla U. C. i C. C. (1)

tj. o wykroczenie z art. 51 § 1 kw;

2. W dniu 3 listopada 2018 po godzinie 22:00 w B. na ul. (...) poprzez słuchanie głośnej muzyki, głośne rozmowy, trzaskanie drzwiami, zakłócił spoczynek nocny dla U. C. i C. C. (1)

tj. o wykroczenie z art. 51 § 1 kw.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku z 03 lutego 2020 r. w sprawie III W 1468/19 obwiniony R. A. został uznany za winnego popełnienia zarzuconych mu czynów i za te czyny na podstawie art. 51 § 1 kw w zw. z art. 9 § 2 kw Sąd orzekł wobec obwinionego karę grzywny w wysokości 1000 złotych. Zasadził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa 100 złotych opłaty, 100 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania i 20 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków w postępowaniu wyjaśniającym.

Na podstawie art. 444 k.p.k., art. 425 § 1, 2 i 3 k.p.k. R. A. zaskarżył w całości na swoją korzyść wyżej wskazany wyrok i opierając się na treści art. 437 § 2 i 438 pkt. 2 i 3 k.p.k. oraz art. 427 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § i i 2 k.p.w. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. Obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

- poprzez uznanie obwinionego za winnego zarzucanych mu czynów na podstawie zeznań oskarżycieli posiłkowych, tj.: U. C. (k. 8, 21, 65v-66 akt sprawy) oraz C. C. (1) (k. 12, 20, 66-66v akt sprawy), mimo że w świetle tych zeznań wina obwinionego jako co najmniej wątpliwa powinna być rozpatrywana przy uwzględnieniu zasady wyrażonej w art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. Naruszenie przytoczonej regulacji prawnej miało wyraz w rozstrzygnięciu niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść obwinionego, tj. podnoszenie przez oskarżycieli posiłkowych dywagacji nad kwestią obecności bądź nieobecności w mieszkaniu obwinionego gości oraz spekulacji, w których to oskarżycielka posiłkowa wskazała, iż wcale nie widziała wychodzących z mieszkania obwinionego gości, ale słyszała jak osoby wychodzą z klatki (k. 3 uzasadnienia).

- art. 82 § 1 k.p.w. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. polegającą na odstąpieniu w uzasadnieniu wyroku od szczegółowej analizy zgromadzonych w sprawie dowodów w kontekście postawionych obwinionemu zarzutów i poprzestaniu I jedynie na przytoczeniu w sposób wyrywkowy oraz pozbawiony kontekstu treści zawartych w protokołach rozpraw przeprowadzonych w tej sprawie uzasadniających - w ocenie organu orzekającego - brak wiarygodności wyjaśnień obwinionego z jednoczesnym przyznaniem tego waloru zeznaniom pokrzywdzonych,

- art. 8 k.p.w. w zw. z art. 4, 6 i 7 k.p.k. polegającą na naruszeniu zasady swobodnej oceny dowodów i dokonaniu całkowicie dowolnej i jednostronnej oceny zebranych w sprawie dowodów poprzez uznanie za niewiarygodne wyjaśnień obwinionego oraz na braku odniesienia się do całości treści wniosku dowodowego obwinionego z dnia 2.12.2019 roku, a tym samym oddaleniu, jako nie mających znaczenia dla rozstrzygnięcia, wniosków dowodowych obwinionego dotyczących zeznań świadków - sąsiadów zamieszkujących w bezpośrednim sąsiedztwie mieszkania obwinionego - z jednoczesnym z góry powziętym stwierdzeniem, że podnoszona przez obwinionego dokumentacja nie zawiera jakichkolwiek dowodów, które mogłyby zmienić poczynione przez Sąd ustalenia (k. 5 uzasadnienia) z równoczesnym wzmocnieniem twierdzeń pokrzywdzonych, co w sytuacji gdy wiarygodność oskarżycieli posiłkowych - z uwagi na podniesioną przez nich samych w zeznaniach kwestię, zgodnie z którą to sam zgłaszający oświadczył, że od dłuższego czasu ma konflikt z obwinionym (k. 3 uzasadnienia) - budziła uzasadnione wątpliwości, zaś relacjonowany przez oskarżycieli posiłkowych charakter zakłócania ciszy nocnej (bardzo głośna muzyka, głośne rozmowy oraz śmiech i trzaskanie drzwiami) musiałby być obiektywnie słyszalny przez innych mieszkańców bloku przy ul. (...) w B., co doprowadziło do odstąpienia od ustalenia prawdy materialnej i naruszyło przysługujące obwinionemu prawo do obrony.

W konsekwencji obraży ww. przepisów postępowania skarżący zaskarżonemu wyrokowi zarzucił także:

2. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, że obwiniony w okresie od 25 października 2018 roku do 3 listopada 2020 roku dwukrotnie zakłócił ciszę nocną pokrzywdzonym, w sytuacji gdy treść zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności kserokopie notatników służbowych funkcjonariuszy Policji wezwanych nocą przez oskarżycieli posiłkowych oraz brak skarg płynących od innych sąsiadów nie potwierdziła relacji pokrzywdzonych, prowadzi do przeciwnego wniosku.

Podnosząc powyższe zarzuty na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. w zw. z art. 437 § 1 i 2 k.p.k. apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie obwinionego od popełnienia zarzucanych mu czynów.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obwinionego okazała się słuszna, co do kierunku, w jakim zmierzała. Skutkowałą uwzględnieniem wniosku w/w w zakresie zmiany zaskarżonego wyroku i uniewinnieniem obwinionego od postawionego mu zarzutu.

Sąd Odwoławczy poddając rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego totalnej kontroli, nie tylko pod kątem zgłoszonych zarzutów, ale również prawidłowości procedowania stwierdził, że Sąd ten po części uchybił wskazanym w apelacji przepisom procesowym, czego konsekwencją było popełnienie błędów w ustaleniach faktycznych, które rzutowały na treść wydanego wyroku i wymagały ingerencji w orzeczenie przez instancję odwoławczą.

Przekonanie sądu orzekającego o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k. wtedy, gdy:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (wspomniany już art. 410 k.p.k. stosowany na podstawie art. 82 § 1 k.p.w.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w.),
- stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w.),
- jest wyczerpujące i logiczne - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego umotywowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.w.) (por. też wyrok Sądu Najwyższego z 03 marca 1998 roku, V KKN 104/98, Prokuratura i Prawo 1999/2/6, LEX 35095; wyrok Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 1997 roku, IV KKN 58/97, Prokuratura i Prawo 1997/11/1, LEX 31393).

W ocenie Sądu Odwoławczego Sąd I Instancji w czasie orzekania nie sprostał powyższym wymaganiom. Sąd Rejonowy ustalając winę obwinionego oparł się przede wszystkim na zeznaniach przesłuchanych w sprawie świadków U. C. i C. C. (1) – występujących w sprawie w charakterze oskarżycieli posiłkowych, przeprowadzających interwencję policjantów J. B. i P. C. oraz po części na wyjaśnieniach obwinionego i zeznaniach powołanego przez niego świadka T. F.. Przy czym dodać należy, że depozycje T. F. nie zostały wzięte pod uwagę przy konstruowaniu stanu faktycznego, bowiem Sąd uznał, że jest to osoba bliska obwinionemu, zainteresowana w polepszeniu jego sytuacji procesowej, która wcześniej przez złożeniem zeznań rozmawiała o sprawie z kolegą. Dodatkowo wersja wydarzeń zaprezentowana przez tego świadka nie wyklucza zaistnienia zdarzenia w dniu 03 listopada 2018 r.

Wątpliwości nie budzi jednoznaczność opisów zdarzeń dokonana przez oskarżycieli posiłkowych, przemawiająca za popełnieniem wykroczeń przez obwinionego. Treść zeznań nie dziwi, skoro w/w wzięli na siebie cały ciężar uspokojenia sąsiada i podjęli szeroko zakrojone działania zarówno we wspólnocie, jak i poprzez składanie zawiadomień stosownym organom ścigania. Kilka interwencji zakończyło się nałożeniem mandatu za czyny z art. 51 § 1 k.w. Są to jedyni bezpośredni świadkowie w sprawie wskazujący, że w dniach 25 października i 03 listopada 2018 r. doszło do popełnienia wykroczeń z art. 51 § 1 k.w. przez obwinionego. Wezwani na interwencję funkcjonariusze policji powyższego stanu rzeczy nie potwierdzili. Jeśli chodzi o czyn pierwszy w dniu 25 października 2018 r. przybyli na interwencję J. B. nie słyszał muzyki ani na zewnątrz bloku ani na klatce schodowej. Po otwarciu drzwi przez obwinionego, z mieszkania dochodziły odgłosy „przytłumionej muzyki”. R. A. zaprzeczył, aby głośno słuchał muzyki, oznajmił że nikt mu nie zwracał uwagi i za chwilę idzie spać (J. B. (k. 27-28, 83-84, notatka urzędowa k. 1-2). Odnośnie drugiego zdarzenia policjant P. C. pamiętał, że jak przyjechał na interwencję, spod bloku nr (...) przy ul. (...) odjeżdżało auto koloru jasnego. Nie było słychać żadnych odgłosów dochodzących z mieszkania nr (...), nikt nie otworzył drzwi tego mieszkania (k. 30, 83-83, notatka urzędowa k. 3-4).

Tym samym, skoro jedynymi dowodami potwierdzającymi winę obwinionego były zeznania pokrzywdzonych, należało poddać pozostały materiał dowodowy wnikliwej i szczegółowej analizie.

Poważne wątpliwości Sądu Okręgowego jeśli chodzi o wyczerpanie znamion czynu z art. 51 § 1 k.w. wzbudziło dokonanie zawiadomienia popełnienia wykroczeń przez pokrzywdzonych. Jak wynika z akt sprawy o zdarzeniu z dnia 25 października 2018 r. zarówno C. C. (1), jak i U. C. zawiadomili organy ścigania w dniu 15 lutego 2019 r., prawie 4 miesiące po zdarzeniu (k. 5-6, 7-8). Co więcej w zawiadomieniach tych, jak również w złożonych zeznaniach w/w ani jednym słowem nie wspominają o kolejnym zdarzeniu, z dnia 03 listopada 2018 r. (k. 11-12, 13-14) O kolejnym zdarzeniu z dnia 03 listopada 2018 r. zawiadomienie o wykroczeniu pokrzywdzeni składają dopiero 21 lipca 2019 r. (k. 15-16, 19-20). Jest to osiem miesięcy od powyższej daty. Nie dziwi, że składając zeznania nie potrafią dodać precyzyjnie daty zdarzenia i jego okoliczności (k. 19-20, 21-22). Jak uczy doświadczenie życiowe sprawy z art. 51 § 1 k.w. dotyczące zakłócenia spoczynku nocnego są bardzo uciążliwe dla otoczenia i osób przebywających w pobliżu tych wydarzeń. W przeważających większości spraw zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia wykroczenia są składane

przez pokrzywdzonych w ciągu kilku kolejnych dni następujących po zdarzeniu, a najczęściej w dzień po. Powyższe ułatwia organom ścigania podjęcie działań i zabezpieczenie dowodów na okoliczność popełnienia wykroczenia przez sprawcę. W niniejszej sprawie w ocenie Sądu Okręgowego zeznania małżonków C., wobec pozostałych dowodów, z których nie wynika wprost wina obwinionego, są niewystarczające do przypisania mu winy. Powyższe nie oznacza oczywiście, że czyny nie zostały popełnione lecz, iż zgromadzony materiał dowodowy nie był wystarczający do uznania ponad wszelką wątpliwość winy R. A.. Ponadto z uwagi na upływ czasu, jaki minął od daty zdarzeń wymienionych w zarzutach do zawiadomienia o podejrzeniu ich popełnienia organów ścigania, rodzą się uzasadnione wątpliwości, czy rzeczywiście doszło do zakłócenia spoczynku nocnego w stopniu wymaganym przez ustawodawcę w art. 51 § 1 k.w. Bowiem Sąd badając sprawę musi dojść do przekonania, że każdy obiektywny, przeciętnie wykształcony obserwator, któremu przedstawiono by okoliczności sprawy, doszedłby do jednoznacznego przekonania, iż w tym przypadku doszło do zakłócenia spoczynku nocnego. Nie może to być odczucie i ocena subiektywna, dokonana przez np. osobę nadwrażliwą.

Sąd Rejonowy powyższych, istotnych zdaniem Sądu Okręgowego, okoliczności wynikających z materiału dowodowego nie rozważył. Naruszył w ten sposób art. 410 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.w. oraz reguły wynikające z art. 4 k.p.k. i 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. Przesądając nieusuwalne wątpliwości na niekorzyść obwinionego postąpił wbrew zasadzie z art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w.

Kolejnym zarzutem istotnym z punktu widzenia obwinionego był brak rozstrzygnięcia wniosków dowodowych z dnia 02 grudnia 2019 r. w przedmiocie przesłuchania świadków J. P., K. S., P. G. – sąsiadów obwinionego na okoliczność potwierdzenia, że w/w nie jest sąsiadem konfliktowym oraz nieuciążliwym dla innych mieszkańców wspólnoty (k. 70). Co prawda decyzja o załączeniu materiałów z akt sprawy III W 417/19 Sądu Rejonowego w Białymstoku została wydana przez Sąd w dniu 03 lutego 2020 r. k. 86, ale brak jest podstaw do przyjęcia, że Sąd w jakikolwiek sposób odniósł się do przedmiotowego wniosku dowodowego (art. 75 k.p.w.). W uzasadnieniu również brak jest wzmianki na powyższą okoliczność. W ten sposób doszło do naruszenia art. 4 § 1 k.p.w. (prawo do obrony).

Naruszenie przepisów postępowania skutkowało błędnymi ustaleniami faktycznymi 438 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w., które miały wpływ na treść rozstrzygnięcia.

Reasumując Sąd Okręgowy przychylił się do apelacji obwinionego i zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił R. A. od popełnienia zarzuconego mu czynu.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie z art. 634 k.p.k. w zw. z art. 121 k.p.w., art. 119 § 2 pkt 1 k.p.w.